

W Paryżu na razie nie ma imigranckich obozowisk

Policja przeniosła 427 osób z tymczasowego obozu miejskiego, jak to opisali policjanci, pełnego szczurów, cuchnącego moczem i odchodami. Migranci, w tym cztery kobiety, mieszkali w 266 namiotach w okolicach kanału Saint-Denis.

Operacja rozpoczęła się o 6 rano we wtorek i trwała dwie godziny. Ewakuowani migranci zostali przewiezieni autokarem do innych, tymczasowych ośrodków poza miastem. To kolejny obóz zlikwidowany przez władze. W ubiegłym tygodniu zdemontowano inne, liczące 1600 mieszkańców (w tym 93 dzieci) obozowisko obok stacji metra La Chapelle. „Nie ma już [w Paryżu] więcej obozów. Taka była idea” – oświadczyły władze po wtorkowej operacji dodając, że policja będzie monitorować sytuację, żeby nie dopuścić do ponownych zasiedleń.

Francois Dagnaud, mer paryskiej 19. dzielnicy, w której znajdował się zlikwidowany obóz, powiedział, że usunięcie go stanowi ulgę zarówno dla stłoczonych w nim migrantów, jak i dla okolicznych mieszkańców.

Minister spraw wewnętrznych Christophe Castaner obiecał, że zlikwiduje wszystkie obozy do końca ubiegłego roku. Rozwiązaniem miało być przygotowanie większej liczby schronisk dla osób ubiegających się o azyl oraz deportowanie tych, których wnioski zostaną odrzucone. Policja ma zadbać o to, żeby migranci nie wracali do zlikwidowanych obozów. „Nie pozwolimy na niekończące się cykle ewakuacji i powrotów” – zadeklarował szef paryskiej policji, Didier Lallement.



Didier Lallement, szef paryskiej policji (Foto: Préfecture de police de Paris)

Krytycy podkreślają jednak, że choć rząd zapewnia migrantom długoterminowe kwatery lub perspektywę legalnego pobytu, wielu z nich będzie wracało na ulice.

W ubiegłym roku prezydent Macron ogłosił, że Francja musi skończyć z „pobłażliwym” podejściem do imigracji.

Sceptycznie do tematu podchodzi Dominique Versini, paryska urzędniczka odpowiedzialna za kwestie związane z imigrantami. Jej zdaniem obozy wciąż będą powstawać. Podobne stanowisko ma mer Dagnaud, który zaznaczył, że „dopóki warunki pierwszego przyjęcia imigrantów we Francji oraz zarządzanie w administracji nie ulegną zmianie, należy spodziewać się, że nowe obozy będą wciąż powstawać”.

Obóz zlikwidowany we wtorek powstał w ciągu zaledwie dwóch tygodni, w okresie, gdy władze zamykały dwa inne obozowiska w sąsiedztwie.

Oprac. Bohun, na podst. www.dailymail.co.uk